



Ogromną rolę w uczeniu, wychowaniu i wspieraniu rozwoju dzieci odgrywa literatura. Czytając baśnie, wiersze, opowiadania, dziecko czuje się uczestnikiem prezentowanych zdarzeń. Przenosi się do świata myślenia symbolicznego, czemu towarzyszy zawsze rozwój emocjonalny i poruszenie wyobraźni. Niewątpliwie takie zalety posiada twórczość Jana Brzechwy.

Jan Brzechwa (Jan Lesman) - genialny bajkopisarz, zdolny satyryk, ceniony mecenas, autor znany wielu pokoleniom...

Niezwykle bogata i różnorodna twórczość Jana Brzechwy jest skarbnicą wiedzy o życiu, ludziach i ich charakterach, źródłem wskazówek dotyczących postępowania. Poczucie humoru i pogodny nastrój, a także baśniowa atmosfera utworów sprawiają, że jest to twórczość, do której dzieci chętnie sięgają, a sam twórca jawi się jako sympatyczny, serdeczny i skromny człowiek.

Urodził się na Podolu w Żmerynce 15.08. 1898 r. spędził tam dzieciństwo i młodość. Po maturze zaczął studiować prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Już wtedy pisał wiersze, teksty piosenek i skecze dla kabaretów literackich. Po studiach pracował jako adwokat i radca prawny. Okupację hitlerowską przeżył w Warszawie. Po wojnie podjął pracę jako prawnik w Łodzi. Po czterech latach powrócił jednak do stolicy, zrezygnował z pracy adwokackiej i całkowicie poświęcił się pisaniu. Tworzył przede wszystkim dla dzieci. Zmarł 1966 w Warszawie. Za swoją bogatą twórczość został wyróżniony w 1965r. nagrodą I stopnia Ministra Kultury i Sztuki za całokształt twórczości.

Bohaterowie literaccy Brzechwy budują specyficzny kontakt dziecka z otaczającą je rzeczywistością. Poprzez zabawę uczą. Wiersze pisane prostymi słowami, nawiązywanie do emocji pozwala na dotarcie tej twórczości do wszystkich dzieci: małych i dużych, a także do tych, które słabiej czytają i mają problemy z koncentracją uwagi. Twórczość tego poety stała się też dla dzieci niewyczerpaną skarbnicą pobudzających wyobraźnię tekstów, łatwych do zapamiętania i wspinających do przedstawiania w formie teatralnej.

Biorąc więc pod uwagę bogactwo twórczości Jana Brzechwy pisanej pełnym humorem i ciepła językiem, jej walory wychowawcze i terapeutyczne uważamy, że postać tego poety będzie doskonałym patronem naszej szkoły.

DYZIO MARZYCIEL

Położył się Dyzio na łące,
Przygląda się niebu błękitnemu
I marzy:
„Jaka szkoda, że te obłoczki pływające
Nie są z waniliowego kremu...
A te różowe –
Że to nie lody malinowe...
A te złociste, pierzaste –
Że to nie stopy ciastek...
I szkoda, że całe niebo
Nie jest z tortu czekoladowego...
Jaki piękny byłby wtedy świat!
Leżałbym sobie, jak leżę,
Na tej murawie świeżej,
Wyciągnąłbym tylko rękę
I jadł... i jadł... i jadł...”

